KURIER WILEŃSKI

www.kurierwilenski.lt

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE | ŚRODA 6 KWIETNIA 2016 r. Nr. 63 (17841) | cena 0,40 EUR

W środę w dzień przelotnie popada w całej Litwie, miejscami zagrzmi. Termometry wskażą od 15 do 20 stopni ciepła, na zachodzie kraju — do 12-14 st.

„Moja krew” — ważna aplikacja dla wszystkich dawców krwi

Dzięki nowej aplikacji mobilnej oddanie krwi stanie się o wiele łatwiejsze — Fot. Marian Paluszkiewicz

Smartfon, który zawsze mamy przy sobie i którego najczęściej używamy do rozmów, pobierania informacji oraz rozrywki, może przysłużyć się i szlachetnym celom.

Wczoraj w wileńskim centrum handlowym „Panorama” Narodowe Centrum Krwiodawstwa zaprezentowało dla społeczności nową mobilną aplikację „Mano kraujas” („Moja krew”). Ten unikalny program został stworzony przy współpracy z bankiem DNB oraz spółką „Baltic Amadeus”. Praca nad nim trwała dwa lata.

Str. 4

Poświęcenie obrazu św. Jana Pawła II Str. 10

Pozytywne myślenie ma wielką moc Str. 12

Przymusowa zmiana nazwiska Str. 13

ISSN 1392-0405

Przymusowa zmiana nazwiska

W 2004 r. na Litwie urodziło się dziecko, któremu, tak jak i większości dzieci z rodzin mieszanych, nadane zostało nazwisko ojca (obywatela Francji), w którym znajduje się litera „q". Zarówno w momencie wydawania metryki urodzenia, jak i paszportu litewskiego, nazwisko dziecka zapisane w oryginale nie stworzyło problemów. Dziecko urodzone i zamieszkujące na Litwie przez 11 lat w instytucjach było identyfikowane na podstawie nazwiska z literą „q" — w legitymacji uczniowskiej, banku, instytucjach opieki zdrowotnej, jak również w życiu prywatnym — w kręgu znajomych i rodziny.

W 2014 r., po wygaśnięciu paszportu litewskiego, rodzice dziecka zwrócili się o wyrobienie nowego paszportu z oryginalnym zapisem nazwiska, jednak Zarząd Migracji Głównego Komisariatu Policji Okręgu Wileńskiego odmówił, przymusowo proponując zmianę nazwiska dziecka z „Jacquet" na „Jackuet" „Žakė". Rodzice w obronie praw swoich oraz dziecka, z pomocą Europejskiej Fundacji Praw Człowieka (EFHR) zwrócili się do sądu.

EFHR, która udziela nieodpłatnej pomocy prawnej i konsultacji z zakresu praw człowieka, w tym również oryginalnej pisowni imion i nazwisk, informuje, że nie jest to pierwsza sprawa, w której obywatele Litwy muszą walczyć w sądach o oryginalny zapis.

30 lipca 2015 r. Sąd Dzielnicowy m. Wilna anulował odmowną decyzję Wileńskiego Urzędu Stanu Cywilnego w sprawie oryginalnego zapisu nazwiska i zobowiązał go, aby było ono w świadectwie ślubu wpisane w oryginale — „Pauwels". Sąd argumentował, że nienaruszalność życia prywatnego i rodzinnego powinna być priorytetem przed wolą państwa do ochrony tożsamości kulturowej.

Po tej wygranej EFHR wciąż otrzymuje od obywateli Litwy prośby o pomoc w analogicznej sytuacji. Inne sprawy oczekują na rozstrzygnięcie sądowe.

Zdaniem Eweliny Baliko, pomocnika adwokata, reprezentującej wnioskodawców w sądzie, obecna sytuacja, gdy osoby na drodze sądowej muszą egzekwować swoje prawa, jest absurdalna. Zarówno Wileński Urząd Stanu Cywilnego, jak i Państwowa Komisja Języka Litewskiego w takich sytuacjach nie sprzeciwiają się oryginalnej pisowni imion i nazwisk. Co więcej, Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Johansson przeciwko Finlandii oraz Komitet Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie Raihman przeciwko Łotwie uznali przymusową zmianę imienia i nazwiska za

bezprawne ingerowanie w życie prywatne osoby oraz naruszenie praw człowieka.

Obecnie dziecko nie posiada ważnego paszportu litewskiego oraz dowodu tożsamości, dlatego jest zobowiązane wszędzie posługiwać się paszportem francuskim. Oczywiste jest, że ta sytuacja codziennie stwarza rodzinie szereg niedogodności.

Decyzji w sprawie zarejestrowanych w Sejmie projektów ustaw mających regulować pisownię imion i nazwisk w oryginale nadal nie ma, dlatego też każda z rodzin zmuszona jest dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Podkreślić należy, że oba zarejestrowane w Sejmie projekty ustaw, proponujące oryginalną pisownię nie na głównej, a na oddzielnej stronie paszportu, nie rozwiążą problemu — taki wpis nie będzie wpisem oficjalnym ani równoważnym (co zostało stwierdzone w sprawie Raihman przeciwko Łotwie) z litewską wersją imienia i nazwiska.

EFHR

SZANOWNI CZYTELNICY!

Apelujemy do Was o przekazanie na redakcję „Kuriera Wileńskiego" 2 proc. od wpłaconego przez Was w 2015 roku do Inspekcji Podatkowej podatku dochodowego.
Zagospodarujecie należnie te znikome dla budżetu państwa — a jakże ogromnie ważne dla nas środki.
Dlaczego warto przekazać dla „Kuriera Wileńskiego" 2 proc. od podatku?
Żeby polska gazeta codzienna na Litwie mogła istnieć i rozwijać się.
Twoja pomoc, Czytelniku, będzie znaczącym wsparciem, aby wesprzeć nasze skromne redakcyjne siły.

***

Podobnie jak w ubiegłych latach każdy z nas, kto płaci podatek od dochodu (od wynagrodzenia, z działalności gospodarczej lub innej) może przekazać dla organizacji (w tym wypadku dla redakcji „Kuriera Wileńskiego") 2 proc. od wpłaconego w 2015 roku do Inspekcji Podatkowej podatku dochodowego. Dodatkowo jeszcze 1 procent możemy przeznaczyć dla partii politycznej (ogółem 3 procenty). Wystarczy tylko złożyć podanie FR0512 i wpisać 2015 rok. Inspekcja Podatkowa szczególnie podkreśla, że nie ma możliwości przekazania deklaracji przez pracodawcę.
Podanie należy dostarczyć własnoręcznie do Inspekcji Podatkowej lub wypełnić w systemie elektronicznym (EDS) http://deklaravimas.vmi.lt do 2 maja 2016 roku.
Forma FR0512 dostarczona później nie będzie rozpatrywana. Prośba zostanie także odrzucona, jeżeli w terminie nie złożymy deklaracji podatkowej GPM308 za 2015 rok, czyli też do 2 maja.
Na stronie internetowej można znaleźć już wypełnioną preliminarną formę deklaracji GPM308 za 2015 rok. Pozostaje tylko sprawdzić swoje dane i wysłać.
Wszelka informacja o składaniu deklaracji FR0512 jest zamieszczona na stronie internetowej www.vmi.lt. Możemy także dzwonić na tel. 1882.
Jakie dane są potrzebne, aby wypełnić blankiet-podanie (forma FR0512).
— Kod identyfikacyjny naszej redakcji (įmonės kodas 300073186).
Pracownicy redakcji pomogą wypełnić deklarację czytelnikom, którzy chcą przekazać 2 proc. od podatku dochodowego dla dziennika „Kurier Wileński".